

Kl. 1 LO SP

język polski

Temat: *Fraszka* - gatunek wprowadzony do literatury przez Jana Kochanowskiego.

Niniejszy materiał edukacyjny zbiera informacje na temat *fraszki* jako gatunku literackiego, oraz genezy, kompozycji i tematyki utworów Jana Kochanowskiego. Zapoznaj się z nimi, a następnie przeczytaj wybraną fraszkę wraz z omówieniem i wykonaj ćwiczenia.

1. Wprowadzenie.

Jan Kochanowski fraszki pisał przez całe życie, ale wydał je dopiero w 1584 r., kilka miesięcy przed śmiercią. Zbiór ponad 300 krótkich utworów stanowi dopełnienie twórczości poety. Są one świadectwem obyczajowości i kultury epoki oraz źródłem informacji o życiu i poglądach autora.

Cechy gatunkowe

Kochanowski pierwszy użył terminu „fraszka” dla określenia pisanych przez siebie wierszy. Samo słowo, będące dziś nazwą gatunkową, zaczerpnął z języka włoskiego, w którym *frasca* dosłownie oznacza ‘gałązkę pokrytą liśćmi’, a przenośnie – ‘drobiazg, błahostkę’.

Były to utwory liryczne niewielkich rozmiarów, obejmujące zazwyczaj od dwóch do kilkunastu wersów, mające najczęściej charakter okolicznościowy i żartobliwy, choć zdarzały się również teksty podejmujące poważniejsze tematy. Istotą fraszki jest oparcie wiersza na błyskotliwym pomysłem i zakończenie go celną, dowcipną puentą. Temat najczęściej można rozpoznać już po samym tytule. Wiele z nich zaczyna się od przyimka „na” – Na nabożną, Na lipę itp. Znaczą to tyle, co „o” (np. ‘o nabożnej’).

Poetę inspirowały starożytne gatunki liryczne, przede wszystkim: **anakreontyk** (wiersz o tematyce biesiadnej sławiący uroki życia) i **epigramat** (dwuwersowy napis umieszczany na nagrobku w hołdzie zmarłemu, który z czasem ewoluował w zwięzły, aforystyczny wiersz zakończony pomysłową puentą).

Kompozycja i styl

Tom opracowany i opublikowany przez Kochanowskiego zawiera około 300 utworów o bardzo zróżnicowanym charakterze. Autor podzielił je na trzy księgi, przy czym układ

wierszy wewnątrz każdej z nich nie jest podporządkowany ani zasadzie chronologicznej, ani tematycznej. Wiersze żartobliwe, rubaszne sąsiadują z poważnymi i refleksyjnymi, anakreontyki z epitafiami (fraszka dla poety nie oznaczała – jak się często błędnie interpretuje – czegoś śmiesznego, niepoważnego, ale coś błahaego, nietrwałego, przemijającego). Znajdziemy tu wiele typów wersyfikacyjnych (od pięcio- do czternastozgłoskowca), wiersz ciągły i stroficzny, konwencje stylistyczne rozmaitych gatunków literackich (np. sonety, raki, bajki). Taka kompozycja tomu odzwierciedla bujną różnorodność i przypadkowość życia.

Źródło: <https://www.terazmatura.pl/strefa-ucznia/jezyk-polski/lektury/jan-kochanowski-fraszki>

2. Treść wybranego utworu z omówieniem i ćwiczeniami.

Jan Kochanowski
Fraszki, Księgi trzecie
Do gór i lasów^[1]

¹ Wsokie góry i odziane lasy!^[2]

Jako rad na was patrzę, a swe czasy

Młodsze wspominam, które tu zostały,

Kiedy na statek człowiek mało dbały^[3].

⁵ Gdziem potym nie był? Czegom nie skosztował?

Jażem przez morze głębokie żeglował,

Jażem Francuzy, ja Niemce, ja Włochy,

Jażem nawiedził Sybilline lochy^[4].

Dziś żak spokojny, jutro przypasany

¹⁰ Do miecza rycerz^[5] dziś między dworzany

W pańskim pałacu, jutro zasię cichy

Książd w kapitule^[6], tylko że nie z mnichy

W szarej kapicy a z dwojakim płatem^[7];

I to czemu nic^[8], jeśliż opatem?

¹⁵ Taki był Proteus^[9], mieniać się to w smoka,

To w deszcz, to w ogień, to w barwę obłoka.

Dalej co będzie? Srebrne w głowie nici,

A ja z tym trzymam, kto co w czas uchwyci.

Przypisy

[1]

Fraszka autobiograficzna powstała ok. r. 1573, w pierwszych latach pobytu w Czarnym Lesie. [przypis redakcyjny]

[2]

odziane lasy — pokryte lasami (Góry Świętokrzyskie) lub może: lasy piękne (liściaste). [przypis redakcyjny]

[3]

na statek człowiek mało dbały — mało stateczny (w dzieciństwie i młodości). [przypis redakcyjny]

[4]

Sybilline lochy — groty pod Neapolem. [przypis redakcyjny]

[5]

przypasany do miecza rycerz — Kochanowski brał udział w wyprawie inflanckiej z r. 1568 (por. *Pieśni*, I 13); tutaj powtarza żart Cycerona o wojowniku małego wzrostu. [przypis redakcyjny]

[6]

cichy Ksiądz w Kapitule — proboszcz poznański mający prawo zasiadać w radzie biskupiej. [przypis redakcyjny]

[7]

dwojaki płat — szkaplerz zakonny: część habitu zbliżona krojem do ornatu; *tylko że nie z mnichy w szarej kapicy a z dwojakim płatem* — zagadkowa wzmianka o zabiegach o jakieś opactwo. Próbę rozwiązania zagadki podjął Julian Krzyżanowski w studium *O paru fraszkach Kochanowskiego* („Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1964). Usiłował tam wyjaśnić, iż poeta zabiegał o godność komendatariusza, tj. przełożonego zakonu Bożogrobców w Miechowie, inaczej opata, że jednak starania te z powodu śmierci Zygmunta Augusta do skutku nie doszły. Klucza do rozwiązania zagadki dostarcza list Kochanowskiego do Stanisława Fogelwедера (t. II, s. 288). [przypis redakcyjny]

[8]

czemu nic — czemu nie. [przypis redakcyjny]

Proteus — bóg mórz południowych, wieszczek. Pasł on Neptunowi stada cieląt (według innych wersji fok). Miał dar przemieniania się w różne postaci, zwierzęta i przedmioty.
[przypis redakcyjny]

Źródło: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fraszki-ksiegi-trzecie-do-gor-i-lasow.html>

Dowiedz się więcej o fraszce *Do gór i lasów*.

Sytuacja liryczna

Widok gór i lasów z rodzinnych stron pobudza podmiot mówiący, który dawno już pożegnał się z młodością, do refleksji nad swoim dotychczasowym życiem i tym, co go jeszcze czeka.

Kompozycja i styl

Wiersz rozpoczyna **apostrofa** do gór i lasów, wśród których upłynęła młodość podmiotu mówiącego, czyli *porte-parole* poety. Wspomnienie młodych lat inspiruje go do sporządzenia bilansu życiowego w momencie podejmowania ważnej decyzji o porzuceniu kariery dworskiej i przeprowadzce na wieś, do Czarnolasu.

Patrząc wstecz, autor uświadamia sobie, jak bujne i ciekawe życie prowadził. Wymienia swoje liczne podróże (wersy 6–8), rozpoczynając kolejne **wyliczenia** od **anafory** „ja” („jażem”). Podkreśla w ten sposób, jak bogata pod tym względem jest jego biografia.

Następne trzy wersy są zbudowane z dwóch **antytez**. Ich człony składniowe mają konstrukcję eliptyczną, tzn. zostały pozbawione istotnego elementu, w tym wypadku czasownika. Rozpoczynają się od słów „dziś” i „jutro”. Zabieg ten umożliwił poecie skrócenie dystansu czasowego w opisie kolejnych etapów swojego życia, a także uwypuklenie nietrwałości i zmienności ludzkiego losu.

Niepewność egzystencji podkreślają także wersy 11–14, w których poeta zastanawia się, jak potoczy się jego kariera kościelna (Kochanowski przyjął niższe święcenia kapłańskie i pobierał podwójną pensję z racji objęcia funkcji proboszcza poznańskiego, która dawała mu

prawo do zasiadania w kapitule katedralnej). Wprawdzie jeszcze niedawno prowadził życie dworskie, jednak nie wyklucza, że mógłby w przyszłości zostać opatem.

W ostatnich wersach fraszki poeta podsumowuje swoje rozważania i zastanawia się, co go w życiu czeka i w jaką jeszcze rolę się wcieli. Porównuje się do mitologicznego boga morskiego **Proteusza**, który miał służyć z tego, że potrafił przybierać różne postacie. W renesansie funkcjonował jako symbol zmienności, niestałości.

Na zakończenie Kochanowski przywołuje sentencję jednego ze swoich antycznych mistrzów, Horacego. Jego słynnym *carpe diem* ('chwytaj dzień') zamierza się kierować również w przyszłości. Poeta nie jest już młody (starości nie nazywa wprost, wykorzystuje **peryfrazę** „srebrne w głowie nici”), ma świadomość przemijania. Nie jest to jednak powód do rozpacz, najważniejsze, aby w pełni wykorzystać dany człowiekowi czas.

Najważniejsze problemy

Fraszka Kochanowskiego jest dość szczegółową **autobiografią** poety i jednocześnie **manifestem renesansowej koncepcji człowieka**. Wiersz zawiera liczne **aluzje** do kolejnych etapów życia wybitnego twórcy: dzieciństwa spędzonego u podnóża Gór Świętokrzyskich, licznych podróży do Włoch, Francji i Niemiec, studiów i służby dworskiej, kariery kościelnej, a nawet udziału w wyprawie inflanckiej. Bogactwo ról społecznych, w które się wcielał, nasuwa podmiotowi mówiącemu skojarzenie z antycznym **Proteuszem**. Mit tym greckim bogu był bardzo popularny w renesansie. Proteusz miał ucieleśniać **ideał człowieka prawdziwego**, który kreuje swoje życie i własną osobowość. Rozwija różne umiejętności i talenty, sprawdza się na wielu polach, jak wzorcowy człowiek renesansu Leonardo da Vinci.

Utwór kończy się nawiązaniem do Horacego. Kochanowski deklaruje, że inspiracją dla niego jest epikureizm rzymskiego pisarza, a także, jak możemy się domyślać, stworzony przez niego model liryki.

Źródło: <https://www.terazmatura.pl/strefa-ucznia/jezyk-polski/lektury/jan-kochanowski-fraszki>

Ćwiczenia

1. Co oznacza włoskie słowo *frasca*?

Znaczenie dosłowne	Znaczenie przenośne

2. Zdefiniuj fraszkę jako gatunek literacki.

.....

.....

.....

.....

3. Utwór *Do gór i lasów* jest fraszką

A. refleksyjno-filozoficzną.

B. biesiadną.

C. autobiograficzną.

D. miłosną.

E. obyczajową.

F. patriotyczną.

G. autotematyczną.

4. Nazwij środek stylistyczny rozpoczynający wiersz.

.....

.....

5. Odnajdź i nazwij inne środki stylistyczne zastosowane w utworze (np. _____ w piątym wiersie). Zastanów się, jaką pełnią funkcję.

.....
.....
.....
.....

6. Kim był przywołany w wierszu Proteusz i dlaczego pojawia się w tekście?

.....
.....
.....
.....
.....

7. Przytocz sentencję pochodzącą z wiersza Horacego, do której nawiązuje podmiot liryczny w ostatnim wersie.

.....
.....
.....

Przygotowując ćwiczenia, wykorzystano m.in. pomysły zawarte w materiałach dla nauczycieli Wydawnictwa Nowa Era.